

BIULETYN INFORMACYJNY WYBRZEŻA

Rok II

Gdańsk, 15 maj 1947 r.

Nr 5



01553

Rok pracy Zjednoczenia Stoczni Polskich

Przemysł okrętowy w Polsce stawał na wąskim pasie wybrzeża zaledwie swe pierwsze kroki przed katastrofą w 1939 r.

Okres powojenny otworzył przed nami szerokie perspektywy w zakresie budownictwa okrętowego. Otrzymane stocznie, pomimo poważnego zdewastowania, dają nam podstawę do rozbudowania tego przemysłu na szeroką skalę. Po koniecznym doinwestowaniu uzyskać możemy możliwość produkcyjną przekraczającą zapotrzebowanie wewnętrzne. Podkreślić tu należy, że nowy nasz przemysł trafił na okres wspaniałej wprost koniunktury którą wytworzyła 6-letnia wojna obejmująca wszystkie oceany, powodując wyniszczenie, a tym samym brak na rynku światowym tożna handlowego. Pracujące dziś stocznie europejskie posiadają wypełniony portfel zamówień na 3 — 5 lat.

W wypadku odpowiedniego wykorzystania obecnej koniunktury, kraj nasz zdobyłby trwałą podstawę do przejścia na zawsze roli spełnianej ongiś wobec świata przez upadły obecnie przemysł stoczniowy niemiecki.

Polski przemysł stoczniowy pomimo borykania się z różnorodnymi trudnościami natury finansowej, opóźnianiem terminów dostaw materiałów i innymi, krok za krokiem posuwa się naprzód. Stocznie, które przejęte były jako zwaliska gruzów, dziś nie tylko pracują, ale pracują wydatnie.

Ubiegły rok, można uważać za przełomowy w historii stoczni polskich, rok w którym miały stocznie zdać egzamin ze swej sprężystości organizacyjnej, miały wykazać przejście z organizacji początkowej do warunków ustabilizowanych, do organizacji stałej i co najważniejsze do produkcji.

Wykonywanie dwóch uzupełniających się wzajem zadań głównych to znaczy: służba wobec portu i budowa nowych jednostek pływających, jest celem zasadniczym stoczni, z którego stocznie w zupełności wywiązały się.

Pierwsza z nich — służba wobec portu — wykonywana jest w 100%. Szerzej omawiając, stocznie wyremontowały cały szereg

statków handlowych, tak zagranicznych jak i krajowych, zawijających do naszych portów, a wymagających czy to naprawy czy też odnowienia klasy. Wyremontowały cały szereg jednostek pływających portowych, jak statki pasażerskie przybrzeżne, holowniki, kutry, barki szelandy i cały szereg mniejszych jednostek. Należy tu zaznaczyć, że stocznie remontują wraz z dokowaniem statki do 9.000 t. dw., a tym samym mają możliwość i przeprowadzały remonty kapitalne tak kadłuba, a miało to miejsce przy s/s „Kraków“, statku, którego remontu nie podjęła się żadna ze skandynawskich stoczni posiadających długoletnią renomę, jak i „Morskiej Woli“ gdzie uskutecznił był remont wszystkich mechanizmów.

Stocznie w roku 1946 wyremontowały jedynie zagranicznych statków 123 o różnych banderach, amerykańskich, szwedzkich, angielskich, norweskich, fińskich itd. Cyfra ta nie obejmuje statków handlowych polskich, wśród których znajdowały się znane nam wszystkim, statki, już wzmiankowane s/s „Kraków“ i m/s „Morska Wola“, następnie s/s „Białystok“, s/s „Wisła“, s/s „Tobruk“, s/s „Katowice“ i inne, cały szereg wojennych z których najważniejsze orp. „Rys“, „Sęp“ i „Żbik“. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w ubiegłym roku stocznie rozpoczęły odnowienie statku m/s „Sobieski“ i doprowadziły go do dawnego luksusowego wyglądu, wykazując swą żywotność i zdolność odpowiedniego wykorzystania nowych zmienionych warunków życia.

Jeszcze o jednej ciekawej pracy należy na tym miejscu nadmienić, mianowicie o odbudowie m/s „Warthe“ niemieckiego wraku o nośności około 10.000 t. dw. zatopionego w porcie gdyńskim, który został podniesiony i oddany stoczniom do odbudowy.

Drugie zadanie stoczni — to znaczy budowa nowych jednostek, nie jest jeszcze postawiona na tak wysokim poziomie jak remonty.

Stocznie otrzymały poważne zamówienie na budowę nowych jednostek, ściśle mówiąc na budowę węglo-rudowców dla GAL, lecz w tej dziedzinie, wciąż jeszcze trwają

prace przygotowawcze, z chwilą ukończenia ich, stocznie, które są w zupełności przygotowane do rozpoczęcia produkcji, niezwłocznie przystąpią do niej.

W roku sprawozdawczym budowano jedynie mniejsze jednostki, jak kutry i pontony dla nurków.

Przemysł stoczniowy skupiając u siebie rozmaite warsztaty pracy, może swobodnie przyjmować i wykonywać zamówienia z różnych dziedzin życia gospodarczego a nie związanego z okrętownictwem. Praca ta, nie jest wprawdzie istotna dla stoczni, lecz przy obecnej odbudowie państwa, każdy warsztat pracy winien być wykorzystany w maksymalnej swej możliwości dla usług kraju.

Stocznie więc, obok zasadniczego działu okrętowego, uruchomiły uboczny dział produkcyjny pozaokrętowy, który rozwija się bardzo pomyślnie.

Stocznie w roku ubiegłym wykonały wiele najrozmaitszych remontów i prac, nadmienię tutaj tylko najciekawsze: remont wagonów towarowych, wagonów - cystern i lokomotyw. Wykonały odlewów 100 t. rusztów, wykonały 32 t. śrub pazurkowych, poza tym konstrukcje mostów, budynków itd.

Rozpoczęto też nową w Polsce, ciekawą produkcję komór sykyjnych wężykowych. Pierwsza seria takich komór została wykonana dla cementowni w Rejowcu.

Stocznie przepracowały w roku ubiegłym ponad 7 milionów roboczogodzin produkcyjnych i około 4 milionów roboczogodzin inwestycyjnych. Rozwój stoczni w roku ubiegłym charakteryzują cyfry zatrudnienia w styczniu w Zjednoczeniu Stoczni Polskich pracowało 5.000 osób a w grudniu 7.538 osób.

Niejednokrotnie do Z. S. P. przyjeżdżają do pracy fachowcy z głębi kraju, przy dzisiejszych trudnościach mieszkaniowych należało pomyśleć o zabezpieczeniu ludzi tych w mieszkania.

Kwestią tą zajęła się powstała przy Z.S.P. w lutym ub. r. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nawa”, której przekazane zostały przyznane Z. S. P. bloki mieszkalne z głównymi skupiskami w Gdańsku na Pohulance, przy ul. Twardej i Marynarki Polskiej.

W roku ubiegłym Spółdzielnia przydzieliła 363 mieszkań, w tym 158 mieszkań nowo odbudowanych. Spółdzielnia poza tym dysponuje hotelem robotniczym „Mewa”, w którym przyjeźdźni otrzymują za niewielką opłatą tymczasowo pokój do chwili przydzielenia mieszkania.

Bilans prac z roku działalności Z. S. P. suchymi cyframi i faktami, wskazuje na dobre warunki rozwoju przemysłu okrętowego, wskazuje ponadto na sumienną pracę, mimo trudnych pionierskich warunków, wskazuje na to, że mamy możliwość sprostać otwierającym się nam możliwościom.

DZIAŁ INFORMACYJNO - STATYSTYCZNY DELEGATURY RZĄDU DLA SPRAW WYBRZEŻA

pod redakcją *Mgr Antoniego Skotnickiego*

Sprawozdanie z akcji odbudowy i zagospodarowania wybrzeża morskiego za miesiąc marzec 1947 r.

I. Eksploatacja portów

Na skutek silnych i długotrwałych mrozów, które spowodowały całkowite zamarznięcie obu portów i znacznych polaci Bałtyku, ruch statków w obu portach w miesiącu marcu był minimalny. Z tych powodów obroty były bardzo małe i wyrażały się cyfrą 4157,8 ton z czego na import przypada 929,8 ton, a na eksport 3228— ton.

Cyfry obrotu towarowego portów delty Wisły w

poszczególnych miesiącach roku ubiegłego ilustruje poniższe zestawienie:

	IMPORT w tys. ton	EKSPORT w tys. ton	OBROT w tys. ton
Rok 1946 czerwiec	335,—	502,7	837,7
Rok 1947 styczeń	110,9	430,1	541,—
luty	31,2	110,5	141,7
marzec	0,9	3,2	4,1

Udział poszczególnych portów w ogólnych obrotach przedstawiał się następująco:

	G D A Ń S K			G D Y N I A		
	import w tys. ton	eksport	obrót	import	eksport	obrót
Rok 1946 czerwiec	153,1	266,3	419,4	181,9	236,4	418,3
Rok 1947 styczeń	68,4	214,4	282,8	42,5	215,7	258,2
luty	7,9	39,6	47,5	23,3	70,9	94,2
marzec	—	0,2	0,2	0,9	3,—	3,9

W porcie gdańskim żadnej pozycji na imporcie nie notowano, do portu gdyńskiego przywieziono 929,8 ton drobnicy.

Na ogólną sumę 3028,— ton eksportu złożyło się 2201,3 t węgla oraz 826,7 t drobnicy.

Wywóz węgla, koksu i bunkru w rozbiu na Gdynię i Gdańsk w poszczególnych miesiącach br., w porównaniu z miesiącem szczytowym ub. r. przedstawia następująco:

	GDAŃSK	GDYNIA	R A Z E M
	w tys. ton	w tys. ton	w tys. ton
Rok 1946 maj	253,2	242,7	495,9
Rok 1947 styczeń	197,8	184,0	381,8
luty	38,4	65,3	103,7
marzec	0,2	2,—	2,2

Ruch statków w obu portach był minimalny. Do Gdyni weszło 10 statków, wyszło 7, do Gdańska wszedł 1 statek sowiecki lodołamacz, który po zabraniu bunkru opuścił port gdański. Pasażerów przyjechało 456, wyjechało 249 osób. Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego wykonała 1,5% zakreślonego planu na miesiąc marzec, przeładowując 9058 ton węgla, głównie bunkru na lodołamacze i holowniki zajęte przy łamaniu pokrywy lodowej.

Dźwigów czynnych było w miesiącu sprawozdawczym w Gdyni 30, w Gdańsku 28 sztuk. Ilość czynnych dźwigów w poszczególnych miesiącach 1947 r. przedstawia poniższa tabela:

	GDAŃSK			GDYNIA		
	styczeń	luty	marzec	styczeń	luty	marzec
Drobnicowych	6	5	6	17	17	17
Masowych	16	16	16	10	8	9
Mostowych	2	2	2	2	2	2
Taśmowych	3	2	2	2	2	2
Dźwigowych	1	1	1	—	—	—
Elewat. pływ.	1	1	1	—	—	—
Razem	29	27	28	31	29	30

Dostawa energii elektrycznej dla portów odbywała się normalnie, w Gdyni zanotowano jedną przerwę w dostawie trwającą 5 minut, w Gdańsku przerw nie było.

II. K o m u n i k a c j a

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku. W okresie sprawozdawczym koleje nasze dowiozły do portów — 1.499 wagonów, wagi 27.279 ton (w lutym 8.603 wagony, wagi 180.115 ton), z czego do portu gdyńskiego — 860 wagonów o wadze 15.206 ton i portu gdańskiego 639 wagonów o wadze 12.073 ton. Największa ilość wagonów załadowana była cementem (606 wagonów). Nadmienić przy tym należy, że w związku z zamrożeniem portów, towary przeznaczone na eksport złożone zostały na skład, za wyjątkiem 22 wagonów węgla (wagi 406 ton), które rozładowano dla Holandii. Z portów Deltę Wisły w głąb kraju koleje polskie przewiozły — 2.780 wagonów, wagi 44.850 ton, w tym z Gdyni: 1.534 wagony, wagi 23.249 ton i z Gdańska 1.246 wagonów, wagi 21.601 ton.

Międzykomunalne Zakłady Komunikacyjne Gdańsk—Gdynia. W miesiącu marcu 1947 r. czynnych było 7 linii tramwajowych, o łącznej długości 50 km. Przeciętnie dziennie na wszystkich liniach kursowało 46 wozów. Tabor tramwajowy w stosunku do poprzedniego miesiąca zwiększył się o 14 wozów, tj. o 44%. Ogółem tramwajami przewieziono 1.634.773 pasażerów, w stosunku do lutego zaznacza się zwykła o 327.876 pasażerów, co stanowi 25%. Przeciętnie dziennie tramwaje przewoziły 52.735 pasażerów.

W marcu czynnych było 7 linii autobusowych, na których przeciętnie kursowało 20 wozów. Tabor kursujący nie uległ zmianie w stosunku do miesiąca lutego br. Na wszystkich liniach przewieziono 390.498 pasażerów, (w lutym 612.251 osób). W ilości tej zaznacza się poważny spadek, stanowiący 36%, a spowodowany podwyżką taryfy. Przeciętnie dziennie wszystkie autobusy przewoziły 12.596 pasażerów.

Na 2-ch liniach trolleybusowych czynnych w marcu

Ze spraw ekonomicznych na pierwszy plan wysuwa się sprawa właściwej organizacji pracy w naszych portach. Ze zmiany takiej są konieczne tego dowodem jest opinia zagranicznych kół shippingowych. Jak podaje Centrala Węglowa armatorzy belgijscy donoszą co następuje: „Otrzymaliśmy Wasze awizo z 6 bm., dotyczące statków jakie moglibyśmy Wam zaoferować, celem transportu węgla z Gdyni i Gdańska dla Antwerpii, Gandawy i Bruges, w miesiącach lutym i marcu. W związku z tym moglibyśmy zaoferować nasz m-s „René” i inne, lecz niestety warunki załadowania dla portów polskich są dla nas mało interesujące. Gdyby jednak z czasem warunki te zmieniły się prosimy uprzejmie nas o tym zawiadomić”.

Z powyższego wynika jasno, że należy jak najszybciej poprawić warunki organizacji pracy w naszych portach. Dotyczy to przede wszystkim następujących momentów: 1) Usprawnienie pracy portu na odcinku holownictwa przez zaczerpnięcie nowych holowników i zaangażowanie większej ilości pilotów, 2) natychmiastowe uruchomienie kredytów celem wykonania prac dla usunięcia braków i przeprowadzenia robót pogłębiarskich, basenów przy nabrzeżach, co pozwoli na przyjmowanie statków i łatwiejsze manewrowanie nimi, 3) usprawnienie pracy portu na odcinku urządzeń przeładunkowych dla towarów masowych i usprawnienie istniejących już urządzeń, 4) natychmiastowe rozwiązanie zagadnienia kosztów portowych, co ma podstawowe znaczenie dla atrakcyjności naszych portów wobec klientów zagranicznych.

Na skutek oczyszczania portów z lodu, większość holowników GAL uległa poważnym uszkodzeniom, tak że stan taboru holowniczego znacznie się zmniejszył. Wytworzone warunki wywołać mogą w nadchodzącym okresie wzmoczonego ruchu statków katastrofalny stan na odcinku holownictwa. Wobec czego GUM zwrócił uwagę GAL, iż zgodnie z zawartą koncesją, obowiązkiem GAL jest uzupełnienie taboru holowniczego do stanu odpowiadającego potrzebom eksploatacyjnym portu. Zdaniem GUM najbardziej wskazanym byłoby zaczerpnięcie holowników szwedzkich.

o łącznej długości 20 km, kursowało dziennie przeciętnie 9 wozów. Ogółem trolleybusy przewoziły 548.210 pasażerów, co w stosunku do lutego daje niższe o 21%.

Uwolnienie kanału i zatoki gdańskiej z lodów pozwoliło na stopniowe uruchamianie żeglugi. W marcu czynnych było 5 statków razem z promami. Przewieziono 81.796 pasażerów. W ilości tej zaznacza się wzrost do m-ca poprzedniego o 70%.

Ogółem MZKKGG przewoziły w m-cu sprawozdawczym — 2.655.277 pasażerów, tj. mniej niż w lutym o 2.871 osób. Przyczyną zmniejszenia się frekwencji pasażerów, było podwyższenie taryfy przewozowej.

Inkaso wpływów na poszczególnych czterech trackach uległo jednakże poważnej podwyżce.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Gdańsku prowadziła w marcu przede wszystkim akcją przeciwlodową, polegającą na łamaniu lodów na Wiśle, zabezpieczaniu mostów oraz ratowaniu taboru zabranego przez powódź. Ponadto wykonywano roboty warsztatowe i stoczniowe, roboty zaś regulacyjne dotyczyły zabezpieczenia materiałów budowlanych przed pochodem lodów i wody.

Polska Żegluga Przybrzeżna na Bałtyku „Gryf” w Szczecinie dokonywała w marcu remontów posiadanych jednostek: s/s „Preussen” i s/s „Borussia”. Ponadto zakupiono s/s „San”, na którym również przeprowadzono remont kotłów i maszyn. Statek ten jest obecnie gotów do rozpoczęcia żeglugi.

W dniu 1.4 br. nastąpiło otwarcie linii towarowej Szczecin — Świnoujście.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Gdańsku. Wyniki działalności Poczty i Telekomunikacji na terenie Wybrzeża, obejmującego obwody pocztowe Gdańsk—Gdynia, były następujące:

Wyszczególnienie	nadane	nadeszłe	Wyszczególnienie	nadane	nadeszłe
Przesyłki listowe ogółem	1.650.066	1.809.538	Rozmowy telefoniczne		
Pomiędzy przesyłkami listowymi było poleconych	136.631	132.910	a) miejscowe	800.794	—
Czasopisma	119.473	298.989	b) zamiejscowe	75.534	60.660
Listy wartościowe	763	592	Telegramy	32.546	27.450
Paczki	19.369	37.689	Z krajów zamorskich do Polski przyszło 291 worków listowych, 7.032 worki paczkowe. Z Polski do krajów zamorskich wyszło: 2 worki listowe i 54 worki paczkowe.		
Przesyłki za pobraniem	2.388	6.253	Tranzylem z krajów zamorskich przeszło 436 worków listowych i 1.358 worków paczkowych, a do krajów zamorskich: 659 worków paczkowych.		
Przekazy pocztowe i telegraficzne					
a) ilość	31.692	24.995			
b) na sumę	84.551.714	59.490.159			
Wpłaty PKO					
a) ilość	17.621	7.408			
b) na sumę	154.126.070	15.350.415			

III. Energetyka

Zakłady Elektryczne Wybrzeża w Gdańsku prowadziły w miesiącu marcu prace remontowe w Siłowniach na Ołowiance, w Gdańsku, w Gdyni, na Oksywiu, na Helu, w siłowniach wodnych na rzece Raduni w zespole I i zespole II — Bielkowo, zespole II — Łapino, w siłowniach wodnych Głębokie Jeziora, Lęborku i w siłowniach Odziału Tczew i Kartuzy.

Na sieciach elektrycznych łącznie w miesiącu sprawozdawczym odbudowano:

linii napowietrznych wys. nap.	12,80 km
linii napowietrznych nisk. nap.	4,11 km
linii kablowych wys. nap.	0,80 km
Razem	17,71 km
podstacy transformatorowych	2 sztuki.

W pracach nad odwodnieniem Żuław odbudowano 12 km linii 15 KV Kępa Groszkowska — Ścieżki — Obory — Kąty Rybackie.

Wpływy ze sprzedaży energii elektrycznej w marcu wyniosły: 40.112.580,— zł.

Zjednoczenie Energetyczne Pomorza Zachodniego w Szczecinie wytwarzało energię elektryczną w 14 zakładach wodnych o łącznej mocy 14.084 kW i w 1-nym zakładzie ciepłym (Białogard), o mocy 14.000 kW.

Elektrownia ciepła Myślibórz zakończyła prace z dniem 28 lutego br. po tym przystąpiono do demontażu, gdyż napęd lokomobilowy okazał się nieekonomiczny. W zakładzie tym będą zainstalowane przetwornice z prądu zmiennego na stały.

Polepszenie warunków atmosferycznych w końcu miesiąca wybitnie wpłynęło na wzrost produkcji elektrowni wodnych. Jakkolwiek zakłady ciepłe wypełniły miesięczny plan, to jednakże zniżyły produkcję w stosunku do miesiąca lutego. Zostało to spowodowane m. in. odciążeniem ich przez elektrownie wodne i zatrzymaniem elektrowni ciepłej w Myśliborzu.

Zwiększenie produkcji własnej wpłynęło na zmniejszenie zakupu energii obcej. Z ważniejszych obiektów odbudowy należy wymienić elektrownię ciepłą Żółwino, (gdzie zakończono wszystkie remonty i uruchomiono turbozespół), oraz remont turbin, urządzeń i budynków elektrowni wodnej Łomczewo.

Na sieci zakończono odbudowę linii 40 kV Czarnowo — Maszewo. Dalsze prace inwestycyjne prowadzono na podstacjach 40 kV w Czarnowie i 15 kV w Baniach oraz odbudowano podstację 40 kV w Perzycach.

Ogólna liczba abonentów w marcu wyniosła około 99.000. Stan zatrudnienia ZEOPZ wyniósł w marcu 2.493 pracowników.

IV. Przemysł

Dotychczasowe osiągnięcia przemysłu Wybrzeża wskazują na to, że ślady wojennej dewastacji znikają coraz bardziej i odbudowa jego jest widoczna a stan przepracowanych rob./godzin przesuwają się stopniowo z pozycji odbudowy na pozycję produkcji.

Dominujące stanowisko w zespole przemysłów nadmorskich obszarów Polski zajmuje Zjednoczenie Stoczni Polskich w Gdańsku, które w miesiącu marcu br. zatrudniało 8.114 pracowników (przy 7.844 w lutym i 7.820 w styczniu br.).

W miesiącu sprawozdawczym przepracowano na stocznicach —1.312 tys. rob. godzin (w lutym 1.345.523 rob./godzin).

Ilość przepracowanych rob./godzin ilustruje poniższe zestawienie:

Miesiąc	Inwestycje	%	Produkcja	%	Razem
styczeń 1946 r.	364.651	65,—	191.522	35,—	556.173
grudzień 1946 r.	390.131	31,4	852.512	68,6	1.242.643
lipiec 1946 r.	235.789	28,—	723.945	72,—	959.734
styczeń 1947 r.	298.969	23,3	980.053	76,7	1.279.022
luty 1947 r.	292.651	21,—	1.052.872	79,—	1.345.523
marzec 1947 r.	230.962	17,7	1.081.879	82,3	1.312.841

Prace w stocznicach w miesiącu sprawozdawczym odbywały się normalnie. Zaznaczył się wzrost prac przy budowie nowych jednostek. Równocześnie zostały roz-

poczęte początkowe roboty przy budowie rudo-węglowców zamówionych przez GAL. Remont m-s „Sobieski” dobiega końca.

Poza stoczniami, administrowanymi przez ZSP. pracuje jeszcze 9 stocznii rybackich Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, Gdańsku, Łebie, Ustce, Darłowie, Kołobrzegu, Dziwniej, Świnoujściu i Nowym Warpnie.

Prace stocznii rybackich w marcu ilustruje poniższe zestawienie:

BUDOWA			REMONT		
kutry	łodzie		kutry	łodzie	
	motor.	wiosł.		motor.	wiosł.
61	20	9	64	50	79

Znaczny wzrost ilości kutrów w budowie tłumaczy się umieszczeniem w liczbie tej kutrów budowanych prywatnie przez rybaków. W przygotowaniu jest już rozpoczęcie budowy dalszych jednostek przez rybaków.

W Gdańsku jedna ze stocznii rozpoczęła budowę 10 kutrów, konstrukcji metalowej dla firmy „Arka”.

Według danych Państwowego Zarządu Wodnego w Szczecinie, w m-cu sprawozdawczym prowadzono na stocznicach w Podjuchach i Bielinku w dalszym ciągu remont 2 motorówek i 1 barki. Poza tym wydobyto i zabezpieczono przed pochodem łodów 1 barkę. Ogółem prace w tym okresie na stocznicach i Nadzorach Wodnych w Szczecinie były nastawione na usprawnienie

sygnalizacji o stanach wody i zjawiskach lodowych oraz na zabezpieczenie wszelkich materiałów, leżących w międzyczasie lub na terenie zalewowym, przed spodziewanym pochodem lodów i wielkich wód, głównie w celu uniknięcia utworzenia się zatorów, szczególnie w pobliżu mostów.

Przemysł Metalowy, na terenie województwa gdańskiego, mazurskiego i szczecińskiego, podległy Delegaturze Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego w Gdańsku, zatrudniał, w miesiącu marcu — 2.730 pracowników. Wartość produkcji w marcu wyniosła ok. 15.000.000 zł. W okresie sprawozdawczym pracowały następujące zakłady przemysłowe:

Gdańska Fabryka Obrabiarek, dawn. Thümecke w Gdańsku, Wytwórnia Opakowań Blaszanych i Latań Elektrycznych — dawn. Daimon w Gdańsku, Fabryka Urządzeń Maszynowych — dawn. Hoene w Gdańsku, Pomorska Fabryka Lin — dawn. Schroeder w Gdańsku, Fabryka Aparatów i Kotłów — dawn. Neubäcker w Gdańsku, Fabryka Wyrobów Metalowych — dawn. Zillgit i Lemke w Elblągu, Państwowa Fabryka Gazomierzy — dawn. Arkona w Tczewie, Fabryka Maszyn i Taboru Kolejowego — dawn. Schichau w Elblągu, Warmińska Fabryka Maszyn Rolniczych w Dobrym Mieście, Fabryka Maszyn Rolniczych — dawn. Fest w Reszlu, Państwowe Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego — dawn. Stowet w Szczecinie, Fabryka Opakowań Blaszanych — dawn. Mueller w Goleniewie, Państwowa Fabryka Maszyn Rolniczych w Resko, Fabryka Siatek i Wyrobów z Drotu — dawn. Kaiser w Łobezie, Fabryka Pługów — dawn. Schwartz w Berliniku i Fabryki Maszyn Rolniczych — dawn. Ventzki - Pluentsch w Słupsku.

Nadmienić przy tym należy, że z dniem 1.IV.1947 r. Delegatura CZPM na okręg gdański i mazurski obejmuje w zakresie swych prac również i teren województwa szczecińskiego.

Przemysł drzewny w administracji Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Gdańsku zatrudniał w miesiącu marcu — 4.039 osób (przy 3.898 osób w lutym i 3.950 w styczniu br.). Wartość produkcji w marcu wyniosła — 48.065.193 zł (przy 46.452.000 zł w lutym i 45.088.364 zł w styczniu br.).

Czynnych zakładów było 25. Procentowe wykonanie planu wyniosło 107%. Należyty rozwój produkcji zahamowany był z powodu braku surowca.

Przemysł materiałów budowlanych pod zarządem Okręgowego Zjednoczenia Wytwórni Materiałów Budowlanych w Gdańsku posiadał w marcu 45 zakładów, obejmujących 47 wytwórni, z tego: produkujących 8, nieprodukujących lecz zdolnych do produkcji 9, w odbudowie 6, nieuruchomionych 24. Branże tych wytwórni są następujące: ceramiczna 29 wytwórni, betoniarstwa — 4, cegły wap.-piask. — 3, kopalni i kamieni 2 i izolacyj 9.

Wartość wyprodukowanych w marcu wyrobów wyniosła — 3.478.469 zł. Były to: papa dach. i bitumiczna, dachówka cementowa, gąsiorzy, płytki chodnikowe, kręgi studzienne, cegła pełna i dziurawka, ackermany, żwir, kamień, tłuczeń i piasek.

Wytwórnia papy w Starogardzie, z powodu braku masy impregnacynnej na przeciąg miesiąca marca przerwała produkcję. W dalszym ciągu niedostateczna ilość paku i smoły wpływa hamująco na produkcję papy dachowej. W marcu została uruchomiona destylarnia smoły w Gdańsku, przy wytwórni „Orunia” oraz przewidziane jest uruchomienie drugiej w Pszczółkach.

Przemysł skórzany pod zarządem Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego Okręgu Gdańsko-Mazurskiego z siedzibą w Gdańsku obejmował swą działalnością 11 czynnych zakładów przemysłowych, położonych na terenie województw: gdańskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego. Z 3-ch odbudowywanych obecnie zakładów, dwa, tj. Państwowa Fabryka Skór i Wyrobów Skórzanych w Rumii-Zagórze, oraz Państwowa Garbarnia w Białogrodzie — zostały już częściowo uruchomione. We wszystkich pozostałych zakładach prace idą w kierunku usprawnienia produkcji. Stan zatrudnienia w marcu wyniósł: 924 pracowników fizycznych i 203 umysłowych.

Ogólna łączna wartość produkcji w fabrykach obuwi, w garbarniach i państwowych zakładach futrzarskich wyniosła: 18.621.584 zł.

Czynne zakłady, podległe ZPS są następujące: Państwowe Zakłady Futrzarskie w Gdańsku, Państwowa Fabryka Obuwia Nr 1 i Państwowa Fabryka Obuwia Nr 2 w Starogardzie, Państwowa Fabryka Obuwia w Tczewie, Państwowa Wytwórnia Obuwia w Wejherowie, Państwowa Fabryka Skór i Wyrobów Skórzanych w Rumii-Zagórze oraz 5 państwowych garbarni: w Zalewie, Białogrodzie, Straszynie, Trzebiatowie i Braniewie (w odbudowie).

Gdańska Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejskowego obejmuje swoją działalnością 50 zakładów przemysłowych następujących branż: 15 zakładów — branża drzewna, chemiczna — 9, metalowa — 18, włókiennicza 2, papiernicza 3 i mineralna 3.

W porównaniu z miesiącem lutym br. ilość zakładów uległa zmniejszeniu o 2. Wytwórnia Wyrobów Bursztynowych w Sopocie została połączona z Państwową Wytwornią Wyrobów Bursztynowych w Gdańsku-Wrzeszczu, a Państwowy Zakład Samochodowy został przejęty przez OUL.

Na ogólną ilość 50 zakładów — 8 jest nieczynnych, w tym 4 zakłady z branży drzewnej, 2 w chemicznej i 2 w metalowej.

Ogólny stan zatrudnienia we wszystkich zakładach przemysłowych wyniósł w marcu — 1.063 pracowników fizycznych i 148 pracowników umysłowych. Łączna wartość produkcji wszystkich sześciu branż wyraziła się w miesiącu sprawozdawczym cyfrą — 15.000.685 zł (przy 18.361.342 zł. w lutym), czyli spadek wynosi 3.360.663 złote, co stanowi 18,3%.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni zanotowała w miesiącu marcu poważny spadek produkcji i obrotów znacznej części branż przemysłowych. Główną przyczyną tego stanu rzeczy był długotrwały okres mrozów, który uniemożliwił działalność przedsiębiorstw przemysłowych. Dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw sezonowych, bezpośrednio związanych z gospodarką morską (przemysł konserwowo-rybny).

Również i w innych przemysłach nastąpił spadek produkcji i obrotów. I tak przemysł budowlany ograniczył się do prac wykończeniowych wewnątrz budynków, przemysł olejarski, ze względu na brak surowców (nasion oleistych) wykazał dalszy spadek produkcji. Obniżenie produkcji nastąpiło również w przemyśle młynarskim, co pozostaje w związku z wyczerpywaniem się zapasów zboża. Zbliżający się sezon połowu ryb morskich nasunął zainteresowanym czynnikom gospodarczym troskę o zapewnienie w okresie wzmrożonych połowów należytej organizacji przetwórstwa i zbytu tego artykułu. Wynikiem tych dążeń były zwołane przez Izbę w miesiącu sprawozdawczym 2 konferencje z udziałem przedstawicieli państwowego, spółdzielczego i prywatnego przemysłu i handlu rybą morską. Na konferencjach tych uzgodniono stanowisko przedstawicieli wszystkich trzech sektorów gospodarczych odnośnie współdziałania w ramach Komisji Porozumiewawczej, jako organu Rady Gospodarczej Rybołówstwa Morskiego. Do zadań tej Komisji należy: 1) zorganizowanie sieci handlu na zapleczu, 2) porozumienie się ze stronami co do odpowiedniego i równomiernego nasycania rynków zbytu rybą morską, 3) porozumienie w sprawie cen płaconych rybakom oraz uzgadnianie cen na Wybrzeżu i zapleczu, 4) zwalczanie dzikiego handlu, 5) organizacja transportów i 6) propaganda spożywcza.

Przedsiębiorstwa prywatnego przemysłu spożywczego okręgu Izby, zrzeszone w organizacjach branżowych, a mianowicie: zrzeszeniu przemysłu fermentacyjnego, konserwowego, olejarskiego, cukierniczo-ziemniaczanego i namiastek spożywczych, zgłosiły udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Według danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Szczecinie kontynuowana akcja rejestracji przedsiębiorstw ujawniła w miesiącu marcu dalszy wzrost prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, których ogólny stan podniósł się o 128 (przybyło 131, ubyło 3).

Wzrost dotyczy przede wszystkim przemysłu przetwórstwa zbożowego (młyny).

Ważnym do zanotowania faktem jest zorganizowanie 2 zrzeseń: przemysłu chemicznego, obejmującego 19 przedsiębiorstw oraz przemysłu fermentacyjnego — obejmującego 66 przedsiębiorstw.

V. Rybołówstwo

Sytuacja w rybołówstwie zmieniła się dopiero zasadniczo w trzeciej dekadzie marca. Temperatura podniosła się dość znacznie, tak, że już od 19 lód w poszczególnych portach zaczął odmarzać i kutry mogły wyruszyć na połowy.

Największy ruch — pomimo ciężkich warunków, spowodowanych koniecznością wyrabiania przejść z basenów na otwarte morze wykazał okręg MUR — Gdynia. Rybacy spotkali się z niepamiętną od wielu lat ilością ryby (watłusza). Wyniki połowów jednego kutra wynosiły przeciętnie około 12 ton; najlepszy wynik dał 20 ton ryby.

Ogółem największe też połowy wykazał MUR — Gdynia (1.159.103 kg, podczas gdy w lutym 384.795 kg), przy czym ilość ta wskazuje najwyższą wydajność na jeden kuter, jaką uzyskano w polskim rybołówstwie morskim od 1920 roku.

Łączny wynik połowów wyniósł w miesiącu marcu 1.205.964 kg ryby, o wartości 30.136.480 zł., podczas gdy w lutym złowiono ogółem 396.969 kg o wartości 10.043.690 zł. Biorąc pod uwagę, że wyniki marcowe obejmują połowy trwające zaledwie kilka dni, można uważać je za rekordowe.

Podobnie jak w m-cu ubiegłym, żaden z naszych statków dalekomorskich nie zawinął do portu w Gdyni. Żegluga na Bałtyku w dalszym ciągu była zahamowana, pomimo podwyżki temperatury, a wskutek ogromnych ilości pływającej kry, tak że z 16 statków f-my „Dalmor”, które były czynne, względnie zdolne do połowów, w marcu zaledwie 2 wyładowały swoje ładunki w portach Anglii. Ciężkie warunki atmosferyczne, ostra zima, spowodowały ogromne trudności związane z bunkrowaniem statków za granicą.

Trudności te uniemożliwiły naszym statkom wyjście na połowy na tereny nie objęte falą tak silnych mrozów. Większość statków po podniesieniu bandery polskiej, pozostawała unieruchomiona z wymienionych względów w dotychczasowych bazach.

Dwa statki f-my „Dalmor” pozostają jeszcze na stoczni w Gdańsku, gdyż również warunki atmosferyczne uniemożliwiły w terminie wykonanie ich remontu. Je-

pozytywnym osiągnięciem Izby, oprócz uzyskania zapowiedzi przyznania na tutejszy okręg kredytów inwestycyjnych, jest również uzyskanie skromnego wprowadzle, lecz ważnego przydziału surowców: parafiny, surowki i cementu.

den ze statków f-my „Ławica” czeka w Anglii na otwarcie żeglugi na Bałtyku, aby przybyć do Gdyni z importem solonych śledzi. Pozostałe statki tego przedsiębiorstwa pozostają w Holandii z powodu braku paliwa na miejscu i niemożliwości otrzymania go z kraju.

Zdolnych do połowu w marcu było ogółem 139 kutrów i 1.085 łodzi; czynnych — ze względu na warunki atmosferyczne — było mniej. Tak np. w okręgu MUR — Szczecin po całomiesięcznej przerwie — (w lutym łowiono jedynie przez przereble) — na 18 kutrów zdolnych do połowów, łowiło jedynie 6 i to zaledwie przez 7 dni na morzu i przez 16 dni na zalewie.

Odpowiednio do ilości taboru ustaliła się również ilość rybaków, wyższa niż w m-cu poprzednim, a mianowicie 2.438 osób.

Utrudnione warunki połowów na skutek licznych zwałów pływającej kry, spowodowały dość znaczne — biorąc pod uwagę krótki w tym m-cu okres uprawiania połowów — straty w sprzęcie rybackim.

Pomimo zastoju w rybołówstwie, podobnie jak w miesiącu ubiegłym, zaznaczył się duży ruch osadniczy. Szczególnie ruchliwy w tym względzie jest teren MUR—Gdańsk. W marcu osiedlono tam 35 rybaków, a następnie 16 skierowano w teren, celem wyboru osad.

Do Darłowa przybyło 20 rybaków z zamiarem osiedlenia się. Kierowani są oni na teren kolonii rybackiej, gdzie wybierają sobie osady i przystąpią w odpowiednim okresie do ich remontu. W końcu marca ustąpiło z dzielnicy rybackiej kilku mieszkających tam dotychczas oficerów Armii Radzieckiej, a ich miejsce zajęło około 50 rodzin rybackich polskich.

Na terenie MUR—Szczecin ruch osadniczy w dalszym ciągu był duży. W marcu osiedlono w tym okręgu 68 rybaków z głębi kraju i 24 z okręgu gdyńskiego.

Ze względu na utrudnioną akcję rewindykacji taboru rybackiego od Armii Radzieckiej i W. P. i związane z tym brak taboru, możliwości osadnicze terenu szczecińskiego nie są należycie wykorzystane.

VI. Spółdzielczość

Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. Okręg Gdański notuje na dzień 1 kwietnia br. 410 spółdzielni a mianowicie: Spożywców — 97, rolniczo-handl. — 13, księgarskich — 14, innych handlowych — 9, przetwórczych — 25, „Samopomocy Chłopskiej” — 84, rybackich — 14, ogrodniczych — 6, osadniczo-parcel. — 2, innych pomocn.-roln. — 1, pracy — 106, budowl.-mieszk. — 12, kredytowych — 27.

Obroty towarowe tych spółdzielni wyniosły ca 460 milionów złotych.

Zakłady przemysłowe Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem” na okręg szczeciński wyprodukowały w marcu 145 ton czekolady, kawy zbożowej, musztardy, oleju rzepakowego i lnianego, cukierków,

marmelady, ogórków kiszonych i kapusty oraz soków, kompotów i jamów. Wymienione wyroby w całości rozprowadzono na wolny rynek.

Oddział Spedycji Morskiej ukończył prace przygotowawcze do rozprowadzenia ok. 12 tysięcy sztuk zwierząt, zakupionych przez Rząd za granicą, a przeznaczonych do zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, do dyspozycji Zw. Samopomocy Chłopskiej. Prowadzone są również rozmowy przedstawicieli „Społem” w Holandii, odnośnie importu dalszej ilości zwierząt.

Oddział Przemysłowo-Rolny założył w marcu punkt skupu włókna (lnu i wełny) na terenie szczecińskim. Dotychczas zakupiono włókien za 406 tys. zł. Przystąpiono do skupu skór króliczych. Rozpoczęto również zbierkę porzuconych maszyn rolniczych.

VII. Zatrudnienie

W m-cu marcu br. na terenie wojew. gdańskiego zarejestrowano ogółem 5.787 poszukujących pracy, w tej liczbie 1.538 kobiet. W porównaniu z m-cem lutym br. ilość zarejestrowanych poszukujących pracy wzrosła o 1.040 osób.

Stan poszukujących pracy po dokonanej akcji zatrudnienia w m-cu marcu br. wynosił na dzień 1 kwietnia 1947 r. — 4690 osób. W porównaniu do liczby poszukujących pracy na dzień 1 marca br. stan obecny zwiększył się o 1.130 osób.

W marcu br. Urząd Zatrudnienia zapośredniczył do pracy — 3.729 osób. Porównanie do m-ca lutego br. wykazuje, iż liczba zapośredniczonych do pracy zwiększyła się o 726 osób.

W okresie sprawozdawczym zakłady pracy zgłosiły wolnych miejsc dla 5.115 pracowników. Porównanie z m-cem lutym br. wykazuje, iż liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy zwiększyła się o 1.438 osób.

Na dzień 1 kwietnia br. pozostało do obsadzenia na całym terenie działania Urzędu Zatrudnienia w Gdańsku 1.416 wolnych miejsc pracy.

Ogólny stan zatrudnienia w Gdańsku, Gdyni, Elblągu oraz powiatach morskim, kartuskim, kościerskim i lęborskim wyniósł 135.512 pracowników w tym: w Gdańsku 75.349 w 3.599 zakładach pracy, w Gdyni oraz powiatach morskim i kartuskim — 46.348 osób w 2.180 czynnych zakładach pracy, w Elblągu — 7.269 pracowników, w pow. kościerskim — 1.546 pracowników (1.308 mężczyzn, 238 kobiet), w pow. lęborskim — 5.000 pracowników.

Rynek pracy. Na terenie wojew. gdańskiego daje się zauważyć dalsze zwiększanie się liczby poszukujących pracy, którzy rekrutują się nie tylko ze wszystkich kategorii robót sezonowych lecz i zdemobilizowanych żołnierzy, amnestionowanych i ujawniających się, przesiedleńców tudzież i tych, którzy po utracie dotychczasowych dorywczych zarobków z różnych źródeł obecnie zgłaszają się o otrzymanie pracy. Poza tym przeprowadzone wzgl. nadal zapowiadane redukcje w szeregach zakładach pracy zarówno wśród pracowników umysłowych jak i fizycznych z powodu braku kredytów, surowców wzgl. przerostów w administracji wpływają na ten stan rzeczy. Brak kredytów lub też opóźnione rozprawienie tychże mimo sprzyjającej pogody w końcu marca br. zahamowało przystąpienie do robót budowlanych i innych prac sezonowych, mających znaczny wpływ na tut. rynek pracy, który prawdopodobnie ożywi się dopiero w połowie kwietnia br.

Przemysł drzewny zapowiada silny rozwój w br. przez dodatkowe zatrudnienie około 4.000 pracowników.

Stan robotników portowych zakwalifikowanych przez Komisję Kwalifikacyjną, pozostających w ewidencji Oddziałów U. Z. dla rob. port. w Gdańsku na dzień 1 kwietnia br. wynosi — 1.789 rob. port. (w tym zatrudnionych na stałe w firmach ekspedycyjnych 590 i kierowanych przez U. Z. — 1.199) i w Gdyni — 2.537 (668 rob. port. stałych w firmach ekspedycyjnych i 1.869 kierowanych przez U. Z.) tj. razem w obu portach — 4.326. W porównaniu ze stanem na dzień 1 marca br. liczba rob. port. w obu portach zmniejszyła się o 68 rob. z powodu skreśleń dokonanych przez Komisję Kwalifikacyjną.

W m-cu marcu br. do prac przeładunkowych w porcie gdyńskim skierowano — 1.703 rob. port., co stanowi 1.703 przepracowanych robotnikodniówek i w porcie gdańskim 223 rob. port. tj. razem 1.926 robotnikodniówek. W porównaniu z okresem poprzednim nastąpiło zmniejszenie o 25.051 rob. port. skierowanych do prac przeładunków portowych przez obydwa Oddziały U. Z. dla rob. port., a to wskutek zamknięcia portu i kontynuowania nieznacznych prac przy przeładunku z wagonów do magazynów portowych.

Niezależnie od powyższego robotnicy portowi zatrudnieni na stałe w firmach ekspedycyjnych przepracowali (przetrawili) w porcie Gdynia — 13.565 robotnikodniówek i w porcie Gdańsk — 15.265. Ogólna za-

tym suma przepracowanych robotnikodniówek w obu portach przez rob. port. wyniosła w marcu br. 30.756 (Gdynia — 15.268 i Gdańsk — 15.488).

Porównanie z m-cem lutym br. wykazuje zmniejszenie o 26.832 robotnikodniówek w obu portach.

Ilość zapotrzebowanych przez firmy ekspedycyjne robotników portowych do przeładunków portowych wyniosła w porcie gdyńskim — 1.703 i w porcie gdańskim 223 tj. razem — 1.926.

Do prac zastępczych w marcu br. z terenu portu Gdańsk skierowanych zostało 5.100 bezrobotnych rob. port. na zapotrzebowanie Głównego Urzędu Morskiego, co stanowi 5.100 robotnikodniówek i z portu w Gdyni 8.750 rob. port., tj. ogółem bezrobotni robotnicy portowi w obu portach przepracowali 13.850 robotnikodniówek.

Fundusz wyrównawczy rob. port. w porozumieniu z Oddz. U. Z. dla rob. port. w Gdyni i Związkiem Transportowców w celu wykorzystania sezonu martwego w pracach przeładunków portowych, projektował w marcu br. udzielenie płatnych urlopów wypoczynkowych około 2.000 rob. port. Wobec nieuregulowania zaległych należności Funduszowi Wyrównawczemu przez firmy ekspedycyjne w sumie około 32 milionów zł. korzystano z płatnego urlopu wypoczynkowego na terenie Gdyni 700 rob. port. i Gdańska 176 tj. razem — 876. Ponadto na terenie Gdyni 120 rob. port. przebywało na urloпах bezpłatnych.

Z inicjatywy przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej dla robotników portowych w porozumieniu z Urzędem Zatrudnienia, Inspektorem Pracy i Zw. Zawodowym Transportowców odbył się w marcu br. kurs przodowników portowych. Tematem kursu były: ustawodawstwo portowe, ochrona, bezpieczeństwo oraz higiena pracy. Kurs powyższy miał na celu usprawnienie przeładunku, dyscyplinę oraz zwiększenie wydajności pracy.

Celem dostosowania ilości robotników portowych do potrzeb obu portów Główny Urząd Morski zaproponował zmniejszenie liczby robotników portowych w Gdyni do 2.200 i w Gdańsku do 1.500 tj. zmniejszenie o 694 robotników portowych, przy czym stopniowe zwolnienia obejmowałyby następujące kategorie robotników portowych:

- 1) którzy dali się poznać jako element rozluźniający dyscyplinę pracy względnie o małej wydajności,
- 2) którzy przypadkowo stali się robotnikami portowymi i mają jako fachowcy, rzemieślnicy wykwalifikowani inne możliwości zarobkowania (z wyjątkiem tych, którzy od pierwszych dni rozpoczęli pracę portową i wywiązują się z niej bez zarzutu, a ustalenie fachu natrafia na przeszkody).

W związku z tym postanowiono, by firmy portowe w Gdyni zatrudniające w magazynach portowych t. zw. „krawców”, tj. robotników bez kart portowych, tę kategorię pracowników zwolniły, a na ich miejsce przyjęły robotników portowych niezdolnych do cięższych prac na skutek inwalidztwa czy też z powodu podeszłego wieku.

Zmiany powyższe mają być przeprowadzane w ciągu kwietnia br., wskutek których ilość robotników portowych zmniejszy się około 150 osób.

Urząd Zatrudnienia w Szczecinie zarejestrował w miesiącu sprawozdawczym 1.702 poszukujących pracy, z m-ca poprzedniego pozostało 706, czyli razem w ewidencji było — 2.408 osób. Liczba zapośredniczonych do pracy wynosi — 1.482 osoby. Na miesiąc następny pozostało — 926 osób. Wolnych miejsc zgłoszono w m-cu sprawozdawczym — 1.580, z poprzedniego okresu sprawozdawczego pozostało — 296. Na dzień 1.4.47 r. pozostało 394 osób.

VIII. Osadnictwo i repatriacja

Na terenie wojew. gdańskiego w okresie sprawozdawczym ruch repatriacyjny wskutek zimowych warunków prawie zamarł, zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Natomiast zaznaczyło się przybywanie z centrum Polski licznych delegacji, które oglądały majątki państwowe na Ziemiach Odzyskanych, przeznaczone dla celów parcelacyjno - osiedleńczych.

Punkt Gdańsk-Port oczekuje obecnie wznowienia przybywania repatriantów z Anglii (zapowiedziano cyfrę 15 tysięcy miesięcznie). Tak samo przygotowane są etapy do dalszej repatriacji Niemców, których liczba na terenie województwa wynosi jeszcze około 50 tysięcy osób.

W ciągu marca wzrosło zainteresowanie się osadnictwem wiejskim, głównie przesiedleńców. Na terenie województwa gdańskiego będzie można osiedlić jeszcze około 1.200 rodzin, osadzając je częściowo na go-

spodarstwach indywidualnych, lub w drodze dosiedlenia do większych gospodarstw.

W dalszym ciągu wręczano akty nadania ziemi osadnikom wiejskim. Dotychczas aktów nadania ziemi wydano na tym terenie 1.425.

Do końca okresu sprawozdawczego osadzono na 35 majątkach o łącznej powierzchni 7.936 ha, 415 rodzin, liczących 1.712 osób.

Osadnicy ci przywieźli ze sobą 112 koni, 222 krowy, 547 świń oraz 73 kozy wzgl. owce. Ponadto władze przydzieliły im 56 koni i 30 krów.

W ciągu marca osadzono na terenie wojew. gdańskiego 294 rodziny repatriantów, zaś 55 rodzin przesiedleńców, razem 3.097 osób na 468 gospodarstwach o powierzchni — 5.608 ha. W tym samym okresie na terenie powiatów starych osadzono 8 rodzin repatriantów i jedną rodzinę przesiedleńczą, na 5 gospodarstwach o 88 ha powierzchni.

IX. Rzemiosło

W okresie od 1 do 31 marca br. liczba warsztatów na terenie wojew. gdańskiego wzrosła z 5.232 do 5.372, czyli o 140.

W poszczególnych powiatach liczba warsztatów przedstawia się następująco: powiaty nowe: Gdańsk, pow. Elbląg, Kwidzyn, Malbork, Lębork, Sztum, Gdańsk-miasto i Sopot — 2.596, a powiaty stare: Kartuzy, Kościerzyna, Wejherowo, Starogard, Tczew i Gdynia-miasto — 2.776. Liczba pracowników zatrudnionych w rzemiośle wynosi ogółem 13.311 osób.

Spółeczna Komisja Cennikowa z udziałem przedstawiciela Izby i Cechów ustaliła w okresie sprawozdawczym nowy cennik robót szewskich oraz cennik wyrobów kapelusznich. W opracowaniu znajduje się cennik wyrobów czapniczych.

Izba Rzemieślnicza przeprowadziła lustrację chałupniczych pracowni haftu kaszubskiego na terenie powiatu kościerskiego i kartuskiego w związku z problemem reaktywizacji tej gałęzi sztuki ludowej. Stwierdzono dość duże możliwości w tej dziedzinie i konieczność pomocy materialnej w postaci dostarczenia odpowiednich surowców. Najlepszą formą byłoby stworzenie spółdzielni, która by zajęła się całokształtem zagadnienia przywrócenia do życia przedwojennego chałupniczego przemysłu hafciarskiego na tym terenie. Nawiązano kontakt z Polskim Towarzystwem Handlu Zagra-

nicznego, mając na celu organizację masowego zbytu wyrobów regionalnej sztuki ludowej. Również są czynione starania w kierunku reaktywizacji przemysłu wikliniarskiego w okręgu Izby.

W związku z Wystawą „2-lecie Przemysłu Ziemi Odzyskanych” — w Warszawie przekazano eksponaty wyrobów bursztynowych, ceramiki kaszubskiej i próbki tkactwa wileńskiego.

W okresie sprawozdawczym powstała pierwsza na terenie Izby Rzemieślniczej w Gdańsku Spółdzielnia Pomocnicza w Tczewie, której zadaniem będzie zaopatrywanie warsztatów rzemieślniczych w niezbędne surowce i półfabrykaty jak też i artykuły, wytwarzane przez rzemiosło.

W Instytucie Naukowo - Rzemieślniczym w Gdańsku odbywały się w marcu następujące kursy: ślusarski, ślusarzy samochodowych, malarsko-lakierniczy, radiotechników, instalatorów gazowych i krawiecki — razem uczęszczało na nie — 510 osób. Następnie elektrotechniczny, stolarski, szewski, fryzjerski i rzeźniczo-wędliniarski, obejmując łącznie 180 słuchaczy.

Ponadto w Gdyni odbywał się kurs krawiecki (44 osoby) i w Sopocie (34 osoby) i jeszcze kilka innych.

Ogółem na wszystkich kursach, urządzanych przez Instytut Naukowo-Rzemieślniczy — było w marcu 866 słuchaczy.

X. Wpływy skarbowe

Izba Skarbowa w Gdańsku. W miesiącu marcu br. wpływy z podatków bezpośrednich wyniosły — 125.438.000 zł. W stosunku do wpływów w lutym daje to zwiększenie o 3%. Zwiększa ta nastąpiła w podatku dochodowym, od wynagrodzeń, spadkowym i opłat stempłowych.

Wpływy z tytułu podatków pośrednich wyniosły w marcu 25.636.000 zł. w stosunku do 12.451.370 zł., w lutym, czyli wpływy wzrosły o 48% w stosunku do poprzedniego miesiąca. Wpływy na Daninę Narodową w miesiącu sprawozdawczym wyniosły — 28.973.000 zł.

Izba Skarbowa w Szczecinie. Ogólny wpływ w marcu z podatków bezpośrednich, pośrednich i opłat stempłowych wyniósł — 62.847.000 zł., co w stosunku do miesiąca lutego br., w którym ogólny wpływ wyniósł 49.070.453 zł. daje zwiększenie wpływów o 13.776.547 czyli 28.1%.

Wpływ z tytułu Daniny Narodowej w marcu wyniósł 13.923.000 zł.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Gdańsku z siedzibą w Sopocie, notuje w marcu następujące wpływy budżetowe: z zarządu mienia opuszczonego — 8.434 zł. z zarządu mienia poniemieckiego — 1.573.839 zł. i z likwidacji mienia poniemieckiego — 30.621.863 zł. razem — 32.204.137 zł.

W powyższej liczbie wpływów między innymi miesiąci się sprzedaż 199 pojazdów mechanicznych za ogólną sumę — 4.558.779 zł. oraz 3.490 aktów sprzedaży mebli za sumę 17.232.791 zł.

Suma uzyskana ze sprzedaży innych ruchomości jak urządzenia centralnego ogrzewania, kafele, piece piekarskie, maszyny piekarskie oraz inne maszyny i narzędzia, wozy i platformy, szafy biurowe i pancerne, wagi, dzwony, statek pasażerski, motorówka, holownik itp. wynosi 1.678.007 zł.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny prowadził w dalszym ciągu ewidencjonowanie mebli i innych ruchomości oraz przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych.

Z działalności Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego

I.

W początkowym okresie organizacji Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego obejmowała swą działalnością powierzchnię 302.000 ha, powierzchnia ta stopniowo ulegała zwiększeniu na skutek zmian granic województwa i granic Dyrekcji oraz wskutek włączenia do administracji lasów państwowych byłych lasów prywatnych i gruntów przekazanych pod zalesienie. W dniu 31 grudnia 1946 r. ogólna powierzchnia Dyrekcji wynosiła 382.904 ha. Pod nadzór Dyrekcji włączono 25.000 ha lasów, niestanowiących własności Państwa. Lasy te podzielono na 44 obwody kontrolne, z których każdy przydzielono do jednego z Nadleśnictw Państwowych.

Przeciętna lesistość województwa gdańskiego wynosi około 20% powierzchni ogólnej, z tym, że lasy państwowe stanowią 15%, zaś 5% lasy związków samorządowych i drobnej własności.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę podział powierzchni D. L. P., to przypada na

województwo gdańskie	232.058,6 ha
„ pomorskie	147.649,9 ha
„ szczecińskie	1.245,1 ha
„ olsztyńskie	1.950,6 ha
	382.904,2 ha

odchylenie od granic wojewódzkich jest uzasadnione względami przyrodniczymi i gospodarczymi lasów państwowych oraz koniecznością stworzenia silnej bazy surowcowej dla zaspokojenia potrzeb portów i Wybrzeża.

Z ogólnej powierzchni 382.904 ha przypada na powierzchnię leśną 326.636 ha i powierzchnię nieleśną

Procentowo udział poszczególnych drzewostanów wygląda następująco:

	ha	%
Drzewostany: sosnowe stanowią	281.092	86 %
bukowe	20.412	6 %
świerkowe	12.045	3,5%
olszowe	5.418	1,6%
dębowe	7.669	2,4%
Razem:	326.636	100 %

Dyrekcja posiada:-

drzewostanów młodych: (1—40 lat) =	47%
„ średniowieczn. (41—80 lat) =	33%
„ starszych (powyżej 81 lat) =	20%

II. ORGANIZACJA

Zespół pracowników, który rozpoczął pracę organizacyjną Dyrekcji Lasów Państwowych liczył 30 ludzi. W miesiąc później Dyrekcja posiadała w stadium organizacji 48 jednostek terenowych, a w dniu 1 lipca 1945 r. pracowała już jako zorganizowana jednostka władzy administracyjnej leśnej II instancji i liczyła ogółem 739 pracowników. Obecnie Dyrekcja posiada 9 obwodów inspekcyjnych, 58 nadleśnictw, 1 gospodarstwo łączkowe, 1 gospodarstwo jeziorowe, 1 wyluszczeniarnia nasion oraz 44 czynne zakłady przemysłowe (w tym 39 tartaków).

Stan zatrudnienia personelu administracyjnego wynosi dziś 1.393 osoby. W tym 246 w centrali Dyrekcji, w lesie i zakładach przemysłowych pracuje 5—10.000 robotników, zależnie od pory roku i stopnia nasilenia prac leśnych.

Co do wykształcenia i kwalifikacji fachowych pracowników Dyrekcji, to obecny stan ilustruje poniższa tabela:

Wykaz cyfrowy pracowników według ich wykształcenia

	Wyższe				Średnie				Niższe				Uwagi
	leś.	leś. nieuk.	inne	inne nieuk.	leś.	og.	inne	inne nieuk.	leś. nieuk.	leś.	inne	ogółem	
Zakł. Przem.	35	4	2	2	25	84	—	—	88	152	498	890	
Dyr. Centr.	26	—	24	17	3	34	—	—	87	5	50	246	
Nadleśnictwo	6	—	4	3	2	—	56	55	1	3	127	257	
Razem:	67	4	30	22	30	118	56	55	176	160	675	1393	

W celu uzupełnienia kadr pracowników fachowych kandydatami spośród przodowników leśnych, gajowych i niższych funkcjonariuszów kancelaryjnych Dyrekcja uruchomiła Ośrodek Szkoleniowy w Oliwie. W roku 1946 odbyły się 4 kursy, na których ogółem przeszkolono 159 pracowników, z czego kursy ukończyło z wynikiem zadawalającym 139 ludzi, w tym 21 urzędników, 38 leśniczych, (z których 35 skierowano na Zachód), 40 podleśniczych i 40 sekretarzy. Przeszkolenie dalsze jest w toku.

W związku z unormalnieniem warunków pracy Dyrekcja dokonała 140 inspekcji w terenie oraz przeprowadziła 37 dochodzeń, w wyniku których zostało skierowanych do prokuratora 34 sprawy, pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej w 11 sprawach.

Niezależnie od powyższego zwolniono około 150 pracowników, jako nieprzydatnych do dalszej pracy.

Dla ochrony i zabezpieczenia mienia państwowego powołana została Straż Leśna w liczbie 50 osób, zorganizowana na wzór wojskowy — skoszarowana, której zadaniem jest ścisła współpraca z organami A.L.P. w tępieniu szkodnictwa.

Za ostateczną końcową fazę prac organizacyjnych należy uważać przyznanie Dyrekcji L. P. do odbudowy przez Urząd Likwidacyjny gmachu w Gdańsku — kładzie to kres powtarzającym się od czasu do czasu pogłoskom o przeniesieniu Dyrekcji Lasów z terenu Wybrzeża.

Pogłoski takie były wynikiem niezrozumienia zadań i celów oraz ogromu prac Dyrekcji i jej organicznego związku z odbudową portów i Wybrzeża.

III. ODNOWIENIE LASU

Rok gospodarczy w leśnictwie rozpoczyna się 1.10 i kończy się 30 września. Rozmiary zalesień za lata u-

biegłe i plan odnowienia lasu na najbliższe lata wygląda następująco:

Dokonano	w r. gosp.	zalesień	kosztem
	1944/45	708 ha	477 tys. zł
	1945/46	2.558 ha	8,7 milj. zł.
I. 3-letnie projektuje się	1946/47	4.626 ha	18,7 milj. zł.
	1947/48	7.000 ha	28,8 milj. zł.
II. 3-letnie projektuje się	1948/49	8.000 ha	
	1949/50	8.000 ha	
	1950/51	9.329 ha	

IV. OCHRONA

Do kategorii jednej z najważniejszych prac w dziedzinie nad podniesieniem przyrostu, a więc i nad możliwością zwiększenia etatów rębnych należy walka ze szkodnikami leśnymi ze strony świata owadziego i roślinnego.

Wydano na ochronę lasów:

w r. 1944/45 — 200.000 zł

w r. 1945/46 — 2,9 milj. zł

projektowano na rok 1946/47 — 4,5 mil. zł

W roku 1944/45 zwalczaniu podlegały głównie smolik, szeliniak, zwójka. W r. 1945/46 zwalczano inwazję owada cetyńca niebezpiecznego szkodnika średniowiekowych drzewostanów sosnowych, oraz ze świata grzybów zwalczano groźnego szkodnika siewek i sadzonek sosnowych — osutkę.

Hel i Stegna

Przy odnowieniu należy wspomnieć o znanych z prasy pracach Dyrekcji przy zabezpieczeniu drzewostanów na Helu (nadleśnictwo Hel) i mierzei wiślanej (nadleśnictwo Stegna).

Drzewostanom tym groziła kompletna zagłada, zaś wydmy zalesione w swoim czasie z wielką trudnością groziły z miesiąca na miesiąc uruchomieniem oraz moż-

liwością zamulenia zatoki Puckiej. Już w czerwcu 1945 Dyrekcja przystąpiła do pracy na Helu. Roboty te do dziś dnia są prowadzone. Jednakże niebezpieczeństwo związane z uruchomieniem wydmy jest już poza nami. Również inwazję cetyńca ograniczono do rozmiarów nie zagrażających zagładzie drzewostanów.

Wobec braku robotników miejscowych prace na Helu i Steganie prowadzone były przez robotników przywożonych z innych nadleśnictw Dyrekcji — robotnikom tym należało zapewnić wyżywienie i mieszkanie. Jednakże niewielka odległość siedziby centrali Dyrekcji L. P. od miejsca nasilenia tych robót wpłynęła dodatnio na szybkość ich posuwania się i ułatwiła opanowanie zawczasu groźnej sytuacji.

Urządzenie lasu:

Z prac urzędzeniowych wykonano:

Plan wykonania w 115 %			
w r. gosp.	1944/45	przybl. tabl. kl. w.	140.000 ha
"	1945/46	" " " "	232.000 ha
Plan wykonania w 80 %			
"	1945/46	proviz. urząd.	49.000 ha
"	1946/47	" "	13.000 ha

Plan trzyletni

przewiduje się wykonać:

w r. gosp.	1946/47	proviz. urząd.	119.000 ha
"	1947/48	" "	201.000 ha
"	1948/49	definitywnie urząd.	40.000 ha

V. EKSPLOATACJA

Rok 1945/46 przedstawia w stosunku do 1944/45 oraz do projektu 1946/47 co następuje:

Jak widać z załączonej tabeli w roku gospodarczym 1944/45 eksploatacja własna była niewielka, wynosiła bowiem 59 tysięcy m³. W roku zaś następnym 1945/46 wykonana została w 119% i osiągnęła globalną cyfrę 743 tysięcy m³ grubizny wobec 622 tys. m³ projektowanych do pozyskania.

Rok gospodarczy 1946/47 należy przypuszczać, skończy się zgodnie z planem, gdyż obecnie w ciągu pierwszych czterech miesięcy wykonano 52% planu i osiągnięto 260 tys. m³ grubizny, wobec 503 tys. m³ zaprojektowanych do pozyskania.

W ogólnej ilości pozyskanego i przekazanego surowca 65 do 70% idzie na odbudowę portów i bezpośredniego ich zaplecza łącznie z odbudową wsi. Z pozostałych 35%, około 20% ma swój dalszy nie mniej wyraźny udział w pracy portów.

Realizowanie zezwoleń na kupno drewna użytkowego na odbudowę wsi i miasteczek:

a) Przydzielono dla Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy w Gdańsku

Wykupiono przez uprawnionych:

1945 r.	10.640 m ³
1946 r.	28.000 m ³
1947 r.	I kw. 7.200 m ³ drew. okr. 780 m ³ tarcicy.

Wykupiono przez uprawnionych:

2.199 m ³	czyli 21%
22.033 m ³	" 79%

Przekazano Powiatowym Ref. Odbudowy i Nadleśnictwom do realizowania wg. rozdzielnika uzgodnionego z Wojewódzkim Wydziałem Odbudowy dn. 4.2.1947 r.

b) dla Województwa Pomorskiego w Bydgoszczy.

Ogółem przydzielono 19.860 m³ drewna budowlanego w stanie okrągłym, z czego na specjalną akcję wsi przypada 13.020 m³ i 6.840 m³ na normalną gotówkę sprzedaż na odbudowę wsi i miasteczek.

13.020 m³ na akcję specjalną zostało rozdzielone przez Wydział Odbudowy Województwa Pomorskiego na powiaty: Świecie, Tuchola oraz Chojnice i zostało zrealizowane przez Nadleśnictwa przy współudziale Zarządów Samopomocy Chłopskiej z wymienionej masy 90% drewna na skrypty dłużne (kredytowe).

6.840 m³ drewna na normalną akcję odbudowy wsi zostało rozdzielone na poszczególne powiaty i nadleśnictwa i jest w 80% wykupione przez uprawnionych.

Jak widać z powyższego przyznane kontyngenty w r. 1945 nie zostały zrealizowane, mimo iż Dyrekcja w realizowaniu zezwoleń kupna nawet po upływie terminu ich ważności, nie czyniła żadnych przeszkód.

Miało to miejsce wskutek tego, że bardziej zniszczone północne części województwa gdańskiego zamieszkuje w dużej mierze ludność repatriowana, nie mająca często dostatecznych środków na wykupienie przyznanego kontyngentów. Ponadto niepewność gospodarzy użytkowników w związku z brakiem tytułu własności

do posiadanej zagrody stwarzała ostrożność, jeśli już nie niechęć do bardziej kosztownych inwestycji.

D. L. P. Okręgu Gdańskiego dostarcza dla D.O.K.P. Gdańsk podkłady ciosane (153 tys. sztuk), słupy techniczne (2,5 tys. m³) i budulec (30 tys. m³).

Między innymi dostawy kopalniaków przyczyniają się do zwiększenia się obrotów towarowych naszych portów, bowiem węgiel nadchodzi do portów tylko wtedy terminowo, jeśli są dostarczane do Ministerstwa Przemysłu kopalniaki potrzebne do budowy chodników. D.L.P. Okręgu Gdańskiego kopalniaki dostarczyła w okresie dotychczasowej działalności i przeciętnie 150% normy przewidzianej planem.

VI. ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

W dniu objęcia władzy przez organa A.L.P. terenu Dyrekcji Gdańskiej znajdowały się 2 tartaki zdadne do bezpośredniego uruchomienia.

Dyrekcja przystąpiła już w 1944/45 roku gospodarczym do remontu posiadanych zakładów i do 1.10.1945 r. uruchomiła cały szereg tartaków. Pod względem wyposażenia technicznego znaczna część tartaków przejętych przez administrację leśną nie przedstawia dużej wartości. Mimo to w pierwszym okresie chodziło o zwiększenie produkcji, dlatego uruchamiano kolejno coraz to nowe tartaki, co ilustruje poniższa tabela:

Zakładów przemysłowych czynnych w poszczególnych latach produkcji było:

	1. V. 1945		1. X. 1945		1. X. 1946		1. II. 1947		do 1. X. 1947 w adm. własn.	proj. wydzierżawic
	w adm. własn.	wydz.	w adm. własn.	wydz.	w adm. własn.	wydz.	w adm. własn.	wydz.		
Tartaki	2		17		29	6	30	9	34	9
Fryzarnie i deszczułkarnie	—		—		—	—	1	—	1	—
Stolarnie mechaniczne	—		—		2	—	2	—	2	—
Fabryki dykt	—		—		—	—	—	—	—	—
Fabr. płyt pilśn.	—		—		—	—	—	—	—	—
Beczkiarnie	—		—		1	—	1	—	—	—
Skrzynkarnie	—		—		—	—	—	—	1	—
O G Ó Ł E M:	2		17		32	6	34	9	38	9

Inne zakłady przemysłowe uruchomione na terenie D. L. P.

Wyluszcarnia Nasion w Klosnowie — 1
Warsztaty mechaniczne Gdańsk — 1

Ogółem w roku gospodarczym 1945/46 czynnych było 44 zakłady przemysłowe.

W ramach planu 3-letniego nie licząc mniejszych inwestycji projektuje się budowę fabryki płyt pilśniowych w Czarnej Wodzie, celem wykorzystania odpadków drzewnych. Fabryka ta będzie największa w Polsce i jedną z największych w Europie. Rocznie przerabiać się będzie 50—60 tysięcy m³ drewna odpadkowe-

go z czego projektuje się pozyskać 18 tys. ton płyt izolacyjnych twardych i półtwardych.

Projektuje się wykończyć parkieciarnię w Wejherowie, rozbudować warsztaty mechaniczne oraz odbudować gmach Dyrekcji L. P. w Gdańsku.

Pozyskano tarcicy w zakładach przemysłowych w tysiącach m³:

w a d m.	W r. 1944/45	w r. 1945/46	w r. 1946/47	proj. pozysk.
D, L. P.	do 1. X. 45 r.	do 1. X. 46 r.	do 1. II. 47 r.	do 1. X. 47 r.
D. L. P.	4,1	97,0	35,0	140,4
Wydzierżawione od D. L. P.	—	2,6	1,3	6,1
Prywatne przecierające na zlecenie D. L. P.	—	1,0	0,1	—
Ogółem	4,1	100,6	36,4	146,5

Przekazano tarcicy w tysiącach m³

W okresach	1944/45 r. g.	1945/46 r. g.	1946/47 do 1. II. 47	U w a g i:
Ogółem	4,7	72,5	27,1	
Z tego dla Min. Zręgi i Handlu Zagranicznego	1,3	25,5	9,2	B. O. P. G. U. M. M. I. R. Zj. St. P.
Przemysł węglowy	1,9	1,0	1,6	

D. O. K. P. Gdansk

17,0

w tym 74.00 sztuk podkladów

1947 N. 5

Ministerstwo Odbudowy

1,1

5,5

1,5

S. P. B.
C. M. B.
G. D. O.

Rozprowadzenie tarcicy wykazuje, że największym odbiorcą materiałów tartych jest Ministerstwo Żeglugi oraz Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych (Gdańsk), które wzięły ponad 53% przekazanego materiału. Kolejno idą przedsiębiorstwa budowlane Wybrzeża. Tabela wyżej zamieszczona jest charakterystyczna, gdyż wskazuje na stały wzrost dostarczenia tarcicy dla Ministerstwa Żeglugi (BOP, GUM, MIR, Zj. St, P.).

Z przeciętnej miesięcznej 260 m³ w roku 1944/45 ilość dostarczanej miesięcznie tarcicy wzrosła na 2.130 m³ w roku 1945/46 i 2.733 m³ w pierwszych miesiącach roku 1946/47. Przemysł drzewny Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego prawie wyłącznie pracuje na odbudowę portów i ich bezpośredniego zaplecza oraz transportu, gdyż na ten cel przekazuje łącznie 81% materiałów tartych, 10% idzie na odbudowę wsi, pozostałe zaś 9% zabiera przemysł węglowy. Monopol Spirytusowy, Zapalczany i inni odbiorcy.

Drugi charakterystyczny moment, to stały bardzo poważny wzrost ilościowy materiałów przetartych we własnych tartakach. Największym zakładem jest tartak Kaliska, który przeciera około 10% ogólnej ilości przetartego surowca.

Z innych obiektów przemysłowych najciekawszym jest Wyluszcarnia Nasion w Klosnowie — jedna z największych w Europie i największa w Polsce. Pokrywa całkowicie zapotrzebowanie Dyrekcji przy łuszczeniu nasion szyszek, ponadto pracuje na potrzeby innych dyrekcji sąsiednich.

VII. UŻYTKI UBOCZNE GOSPODARSTWA LEŚNEGO I GRUNTY NIELEŚNE

Powierzchnia gruntów nieleśnych z produkcją wynosi okragło 32 tysiące ha, z tego na rolę przypada 11 tys. ha, na łąki 7 tys. ha, na wody rybno 12,5 tys. ha.

A. Wody

Działalność Dyrekcji w zakresie gospodarki rybackiej przedstawia się następująco:

Województwo gdańskie				
1944/45	2.2	14	0.3	100%
1945/46	2.2	55	1.6	120%
1946/47	4.8	73	3.6	

Województwo pomorskie				
1944/45	6.2	32	0.6	100%
1945/46	6.2	121	3.6	130%
1946/47	7.4	112	5.6	

W pierwszych trzech miesiącach roku gospodarczego 1946/47 wykonano na obszarze Dyrekcji Lasów Państwowych 40% zamierzonego rocznego planu odłowów.

Niezależnie od eksploatacji prowadzi Dyrekcja silną akcję zarybieniową. W tym celu hoduje się narybek we własnych wylęgarniach. Łącznie wyprodukowano w roku gosp. 1945/46 około 14 milionów sztuk narybku sielawy, szczupaka i innych rodzajów ryb, jak: pstrąg, karp, lin. Tytułem świadczeń rzeczowych z gospodarki rybackiej Dyrekcja Lasów Państwowych dostarczyła w r. gosp. 1945/46 około 75.000 kg ryb słodkowodnych, pokrywając nałożony kontyngent w 100%.

B. Grunty nieleśne

Grunty nieleśne w przeważnej części stanowią deputaty personelu administracyjnego Nadleśnictw, pozostałe zaś są wdzierżawione. Jako samodzielna jednostka zostało wyodrębnione Państwowe Gospodarstwo Łąkowe w Czersku. Łączna powierzchnia jednostki wynosi 2.327 ha, w tego 1.501 ha stanowią łąki meliorowane. Dochód w roku 1945/46 wynosił 2,5 milj. zł., projektuje się na rok 1946/47 osiągnąć 5,5 milj. zł. dochodu.

C. Łowiectwo.

Z ogólnej powierzchni terenów łowieckich około 330.000 ha znajduje się we własnej administracji, reszta jest wdzierżawiona. Znaczne straty, gdyż około 1,5 miliona zł. poniosła Dyrekcja wskutek nielegalnego odstrzału. Łącznie odstrzelono w ten sposób w roku gospodarczym 1945/46 około 4.000 sztuk zwierzyny płowej (jeleni, danieli, sarn).

Dyrekcja uruchomiła w bieżącym roku fermę zwierząt futerkowych w Oliwie i posiada obecnie 28 lisów srebrzystych (19 samic i 9 samców), wartości 5,6 milj. złotych. Rozwój i dochodowość zapowiada się dobrze.

D. Żywica

1944/45	26	0,8	20
1945/46	337	19,6	121
1946/47	300	18,0	

E. Użytki uboczne, jagody i grzyby

Zbiór jagód i grzybów Dyrekcja przeprowadza za pośrednictwem Spółdzielni „Las”.

W roku 1945/46 zebrano około 350 tys. kg. borowika i około 226 tys. kg. innych grzybów, oraz 310 tys. kg. jagód, wartości rynkowej około 32 milionów złotych. Plan zbioru wykonano w 150%.

W roku 1946/47 przewiduje się zbiór około 1 miliona kg grzybów i około 400 tys. kg jagód, wartości ponad 50 milionów złotych.

IX. GOSPODARKA FINANSOWA

Efektem działalności Dyrekcji Lasów Państwowych w dziedzinie gospodarstwa leśnego jest ostateczny wynik finansowy.

Okres organizacyjny szczególnie w warunkach pracy na zniszczonym wojną terenie pociągał za sobą ogromne wydatki. Jeżeli DLP. ten pierwszy swój okres działalności od maja do października 1945 r. zamknęła nadwyżką dochodów nad wydatki 5,2 milj. złotych, to zawdzięcza to jedynie zredukowaniu do minimum nieprodukcyjnego okresu organizacyjnego (obrot brutto wynosił 32 mij. złotych).

Okres następnego roku gospodarczego tj. 1945-46 dał już nadwyżkę dochodów nad wydatkami, wynoszącą kwotę 143 milionów złotych, przy niskich cenach na surowiec i tarcicę, przy obrocie 345 milionów złotych.

Rok gospodarczy 1946-47 w preliminarzu Dyrekcja zamknęła równowagą dochodów i wydatków przy uwzględnieniu potrzeb inwestycyjnych (w oparciu o 3-letni plan odbudowy). Przewidziano po stronie dochodów i wydatków kwotę 348 milionów złotych.

Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Gdańsku i Delegatura Rządu dla Spraw Wybrzeża
Redaktor: Mgr L. Srebrnik

Tłoczono z polecenia Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Gdańsku w drukarni Nr 8 Spółz Wyd. „Czytelnik” w Gdyni ul. Mściwoja 7 — W-17009

